

VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI ADMINISTRACJI I SPRAW
WEWNĘTRZNYCH
(NR 58)**
- **KOMISJI MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH
I ETNICZNYCH
(NR 23)**
z dnia 19 października 2016 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych (nr 58)

Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych (nr 23)

19 października 2016 r.

Komisje: Administracji i Spraw Wewnętrznych oraz Mniejszości Narodowych i Etnicznych, obradujące pod przewodnictwem poseł **Danuty Pietraszewskiej (PO)**, przewodniczącej Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych, rozpatrzyły:

– obywatelski projekt ustawy o zmianie ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym, a także niektórych innych ustaw (druk nr 27).

W posiedzeniu udział wzięli: **Sebastian Chwałek** podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji wraz ze współpracownikami, **Marcin Mazur** główny specjalista w Departamencie Finansowanie Sfery Budżetowej Ministerstwa Finansów, **Maria Kobierska** doradca w Departamencie Administracji Publicznej Najwyższej Izby Kontroli, **dr hab. Zbigniew Kadłubek** profesor Uniwersytetu Śląskiego, **Jacek Tomaszewski** przewodniczący Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej, **Leon Śladek** wiceprezes Towarzystwa Piastowania Śląskiej Mowy DANGA, **Piotr Snaczke** przedstawiciel Związku Ślązaków, **Mirella Dąbek** asystentka posła do Parlamentu Europejskiego Marka Plury, **Mateusz Glinowiecki** asystent posła Arkadiusza Czartoryskiego oraz **Lech M. Nijakowski** stały doradca Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Jacek Karolak**, **Andrzej Kniaziowski**, **Beata Machul-Telus**, **Anna Pilarska**, **Jakub Stefański** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Łukasz Grabarczyk**, **Ewelina Maksimec** i **Sławomir Osuch** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Witam serdecznie na wspólnym posiedzeniu Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych oraz Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych. Stwierdzam kworum, więc możemy rozpocząć nasze posiedzenie, ale wcześniej chciałabym przywitać gości. Stronę rządową reprezentuje pani Teresa Kaczmarek, zastępca dyrektora Departamentu Wyznań Religijnych i Mniejszości Narodowych i Etnicznych; szkoda, że nie ma pana ministra. Witam również pozostałych gości, a przede wszystkim reprezentującego wnioskodawców pana prof. Zbigniewa Kadłubka i pana Jacka Tomaszewskiego, przewodniczącego Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej, oraz koleżanki i kolegów, członków naszych Komisji.

Informuję, że Sejm na 10. posiedzeniu w dniu 30 stycznia 2016 r. skierował do Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych oraz Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych obywatelski projekt ustawy o zmianie ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym, a także niektórych innych ustaw – jest to druk nr 27. W porządku dziennym mamy zatem rozpatrzenie projektu ustawy z druku nr 27. Prezydium Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych zgłasza wniosek o powołanie podkomisji w celu szczegółowego rozpatrzenia projektu ze względu na to, że jest to projekt obywatelski, podpisało się pod nim ponad 100 tys. osób, Ślązaków, i jako że projekty obywatelskie są preferowane i z zasady nie są odrzucane przez Sejm. Z racji tego prezydium zgłasza taki wniosek.

Szanowni państwo, bardzo często wielu posłów pytało o istotę tego projektu, nawet jeszcze dzisiaj, chcąc wiedzieć, czym się różni mniejszość narodowa od etnicznej, jakie są definicje tych mniejszości, bo niektórzy mają po prostu jeszcze jakieś wątpliwości, to zanim przystąpimy do procedowania, prosiłabym wnioskodawcę, pana prof. Kadłubka, żeby krótko i zwięźle jeszcze raz wytłumaczył i przypomniał posłom, co jest istotą tego projektu. Bardzo proszę, panie profesorze.

Profesor Uniwersytetu Śląskiego dr hab. Zbigniew Kadłubek:

Szanowni państwo, do całej sprawy, jak przed chwilą pani przewodnicząca wspomniała, wkraść się błąd, dlatego że Ślązacy starają się o status mniejszości etnicznej. W Polsce mamy mniejszość etniczną karaimską, łemkowską, romską i jeszcze inne, natomiast mniejszości narodowe to takie, za którymi stoją jakby duże państwa – mniejszość niemiecka, mniejszość ukraińska, białoruska i inne. Zatem jeśli popatrzymy na całą sprawę, to całe przedsięwzięcie, cała próba i też prośba Ślązaków łączy się z tym, żeby zostali uznani za mniejszość etniczną oraz żeby ich język, ale też właściwie coś, co nazywamy bardziej etnolektem śląskim, został uznany za język regionalny. Proszę państwa, patrząc na to obiektywnie, chodzi więc o starania związane z tym, żeby uznać pewną specyfikę kulturową oraz etnolekt śląski za język komunikacji, medium komunikacji, które powinno zostać objęte pewną ochroną związaną z kulturą. Te usiłowania mają zatem charakter kulturowy, wiążą się z ochroną kultury, tak jak to się dzieje w całej Europie, a nie mają właściwie podtekstu politycznego. Mówimy więc o kulturze, ochronie kultury regionalnej, kultury lokalnej, a mniej patrzymy na kwestie, które narzucają się może, ale nie są związane z tą prośbą i z tym procedowaniem, które tutaj się toczy. Najkrócej tak mogę powiedzieć, dziękuję.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Bardzo dziękuję, panie profesorze. Myślę, że pewne wątpliwości zostały rozstrzygnięte, chyba że ktoś z państwa miałby pytanie do pana profesora. Jeżeli nie ma pytań, to przystępujemy do procedowania. Jak wspomniałam na wstępie, prezydium Komisji wnosi o przekazanie tego projektu do podkomisji. Czy jest sprzeciw wobec tego wniosku? Proszę bardzo.

Poseł Anna Maria Siarkowska (Kukiz15):

Poseł Anna Maria Siarkowska. Zgłaszam wniosek przeciwny, wnoszę o odrzucenie tego projektu już na etapie wstępnym. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Dziękuję bardzo. W tej sytuacji mamy dwa wnioski. Jako że wniosek o odrzucenie jest dalej idący, będziemy go głosować jako pierwszy. W międzyczasie dotarł do nas pan minister – bardzo serdecznie witamy pana ministra, cieszymy się, że jest pan z nami. Głos chciał jeszcze zabrać pan przewodniczący, proszę bardzo.

Poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Jak zrozumiałem panią poseł Annę Siarkowską, jest to wniosek, który zawierałby w sobie zupełny brak wymiany opinii, bo wypowiedział się tylko pan profesor. W związku z tym myślę, że przynajmniej jeszcze jeden głos moglibyśmy dopuścić, o ile pani przewodnicząca się zgodzi. Był tylko jeden głos za, dlatego prosiłbym także o jeden głos przeciw. Jeżeli mogę jako członek Komisji przekazać swój głos pani poseł Barbarze Dziuk.

Poseł Anna Maria Siarkowska (Kukiz15):

Jak najbardziej, panie przewodniczący, bardzo proszę.

Poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

I dopiero wówczas odbyłoby się głosowanie, o które wnioskuje pani poseł Anna Siarkowska.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Mam rozumieć, że pani poseł Barbara Dziuk uzasadni wniosek o odrzucenie?

Poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Będzie to głos w dyskusji. Był jeden głos za i niech będzie też jeden głos przeciw.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Ja może zapytam Biuro Legislacyjne, czy po zgłoszeniu wniosku o odrzucenie dyskusja jest zasadna, jeżeli mówimy, że wniosek o odrzucenie jest najdalej idący i będziemy go głosować.

Legislator Sławomir Osuch:

W naszej ocenie tak, bo jesteśmy cały czas jeszcze na etapie dyskusji i dopiero później będzie głosowany wniosek merytoryczny, czyli wniosek o odrzucenie projektu. Jak pani przewodnicząca słusznie zauważyła, dopiero w następnej kolejności może być głosowany wniosek formalny, czyli o powołanie podkomisji. Kwestia wymiany zdań za i przeciw jest ogólnie przyjęta i dopuszczalna w trakcie posiedzeń Komisji i podkomisji. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Dziękuję bardzo, zatem udzielam głosu pani poseł Barbarze Dziuk.

Poseł Barbara Dziuk (PiS) – spoza składu Komisji:

Pani przewodnicząca, panie ministrze, szanowni państwo, zmiana zaproponowana w obywatelskim projekcie ustawy dotyczy uznania istnienia nowej mniejszości etnicznej, mniejszości śląskiej, poprzez dodanie jej do katalogu mniejszości etnicznych. Według autorów projektu mniejszość śląska spełnia wszystkie wymogi, o których mowa w art. 2 ust. 3 ustawy o mniejszościach, co pozwala uznać ją za mniejszość etniczną. Pogląd ten nie odpowiada jednak stanowi faktycznemu. Zgodnie z art. 2 ust 3 ustawy mniejszością etniczną jest grupa obywateli polskich, która spełnia łącznie następujące warunki: jest mniej liczebna od pozostałej części ludności Rzeczypospolitej Polskiej; w sposób istotny odróżnia się od pozostałych obywateli językiem, kulturą lub tradycją; dąży do zachowania swojego języka, kultury lub tradycji; ma świadomość własnej historycznej wspólnoty etnicznej i jest ukierunkowana na jej wyrażanie i ochronę; jej przodkowie zamieszkiwali obecne terytorium RP od co najmniej 100 lat; nie utożsamia się z narodem zorganizowanym we własnym państwie. W związku z tym Ślązaków nie można uznać za odrębną mniejszość etniczną, ponieważ ich język, kultura i tradycja nie są odrębne od języka, kultury i tradycji polskiej. W zgodnej opinii historyków, socjologów i językoznawców zamieszkujący region Ślązacy są jedną z grup etnograficznych narodu polskiego. Folklor mieszkańców Śląska stanowi nieodłączną część folkloru polskiego, na takich samych zasadach jak folklor innych grup etnograficznych. Również historia i tradycja Śląska są nieodłączną częścią historycznego dziedzictwa narodu polskiego i ma różne odcienie. Podobnie rzecz się ma w przypadku odrębności językowej. Ludność tradycyjnie zamieszkująca region Górnego Śląska posługuje się natomiast dialektem śląskim języka polskiego, jednym z czterech, obok małopolskiego, wielkopolskiego i mazowieckiego, głównych dialektów języka polskiego. Tak również przyjmuje prof. Jan Miodek, wielki autorytet światowy. Stanowisko to znalazło potwierdzenie w opinii Rady Języka Polskiego przy Polskiej Akademii Nauk. Uznanie istnienia kolejnych mniejszości etnicznych, np. śląskiej, małopolskiej, wielkopolskiej itp., mogłoby doprowadzić do paradoksalnej sytuacji, w której społeczeństwo RP składałoby się wyłącznie z mniejszości etnicznych. Nie bez znaczenia są kwestie finansowe wiążące się z podjęciem takich decyzji. Przytoczone argumenty dotyczące obecnego stanu badań naukowych oraz ewentualnych skutków przyjęcia zaproponowanych w projekcie ustawy rozwiązań powodują, że negatywnie opiniuję przedłożony obywatelski projekt ustawy i rekomenduję zaprzestanie prac legislacyjnych nad tym projektem.

A co my, Ślązacy, mamy na ten temat do powiedzenia? Zacytuję panią senator Marię Pańczyk-Pozdziej, która w obszernym wywiadzie udzielonym „Dziennikowi Zachodniemu” wskazuje na to, że bardzo wąska grupa ludzi walczy o autonomię, a wielu Ślązakom nie jest po drodze z tą grupą. Pani senator w wywiadzie podkreśla, że istnieje równowaga – nie jesteśmy ani bardziej Polakami, ani bardziej Ślązakami, i przyjęliśmy jej słowa za własne. Jednakże hałas przybiera na sile i mam wrażenie, że sprawa mniejszości jest dla regionu najważniejsza. Tak nie jest, ci prawdziwi Ślązacy, nie przyszyli, to społeczność pracowita i niestrzępiąca języka na próżno. Ludzie szanują pracę, a polityczne awantury w tych kwestiach są nam obce. Szanowni państwo, jako rdzenna

Ślązaczka, która umie godać, wnioskuje również o negatywną opinię co do tej ustawy. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Dziękuję, pani poseł. Mamy stanowisko klubu PiS, ale ponieważ dotarł do nas pan minister, dobrze będzie, jeśli zapoznamy się także ze stanowiskiem rządu, który pan minister reprezentuje. Prosiłabym pana ministra o przedstawienie stanowiska rządu.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Sebastian Chwałek:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, wydaje mi się, że większość argumentów, które również rząd podnosi, negując potrzebę dokonania tej zmiany, zostało już wypowiedzianych, stąd też ograniczę się jedynie do sformułowania, że rząd RP negatywnie opiniuje przedłożony obywatelski projekt ustawy i rekomenduje zaprzestanie prac legislacyjnych nad tym projektem. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Dziękuję, panie ministrze. O głos prosił pan przewodniczący Marek Wójcik, proszę bardzo.

Poseł Marek Wójcik (PO):

Szanowni państwo, jesteśmy w takiej sytuacji, w której właściwie większość parlamentarna jednej i drugiej Komisji już zajęła stanowisko ustami pani poseł Barbarty Dziuk za odrzuceniem tego projektu. Choć Komisje formalnie jeszcze nie podjęły tej decyzji, dlatego chciałbym do państwa zaapelować o pewną refleksję. Często w parlamencie pojawiały się zarzuty, że projekty obywatelskie są odrzucane w pierwszym czytaniu. Bardzo często obrazowo to państwo opisywaliście jako setki tysięcy podpisów wrzucane do niszczarek i określaliście jako nieliczenie się kompletnie z głosem obywateli. Tego typu zarzuty pojawiały się również w poprzedniej kadencji, kiedy rządziła PO i PSL. Ja przypomnę, że wtedy to posłowie PO i PSL przekonywali, żeby nad tym projektem obywatelskim, nad różnego rodzaju projektami obywatelskimi zgłaszanymi w gruncie rzeczy przez tę samą grupę pracować, po to, żeby środowiska polityczne w parlamencie miały możliwość zapoznania się z podnoszoną argumentacją, po to, żeby również rząd miał możliwość przedstawiania swoich stanowisk. Myślę, że w związku z tymi pracami, które toczyły się w poprzednich latach, stanowisko wnioskodawców też troszkę ewoluowało. Te postulaty nie są już tak radykalne jak jeszcze kilka lat temu. Dziś mówimy o grupie etnicznej, w związku z tym nie jest to tak radykalny postulat jak te, które wpływały do Sejmu przed laty. Natomiast prace nad tym projektem w poprzedniej kadencji też się toczyły. W związku z tym, że jest to projekt obywatelski, to nie objęła go zasada dyskontynuacji, natomiast państwo w kampanii wyborczej zapowiadaliście, że będziecie przeciwni odrzuceniu projektów w pierwszym czytaniu. Otóż chciałbym zwrócić państwa uwagę na to, że ewentualne odrzucenie tego projektu dzisiaj i niepowołanie podkomisji wprost sprowadza się do odrzucenia projektu w pierwszym czytaniu, dlatego że debata w pierwszym czytaniu odbyła się na sali sejmowej. W gruncie rzeczy ową debatę nad tym obywatelskim projektem zamyka dziś, jeżeli państwo odrzucicie ten projekt, krótkie wystąpienie pani poseł Dziuk i pana ministra Chwałka, co nie ma nic wspólnego z wysłuchaniem głosu obywateli. Jeżeli rzeczywiście chcecie wysłuchać głosu obywateli, jeżeli chcecie podjąć dyskusję z wnioskodawcami, to zgódźcie się państwo na powołanie podkomisji, po to żeby przynajmniej wsłuchać się w postulaty, o które ci ludzie walczą przez lata. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Dziękuję bardzo, panie pośle. Zgłaszała się pani poseł Monika Rosa, proszę bardzo.

Poseł Monika Rosa (N) – spoza składu Komisji:

Szanowni państwo, wydaje się, że wysłuchanie głosu pół miliona obywateli, którzy utożsamiają się z obywatelskim projektem ustawy, którzy... Pół miliona osób w spisie powszechnym uznało swoją tożsamość za śląską. Warto tych głosów wysłuchać, warto powołać podkomisję, choćby po to, żeby przybliżyć wszystkim posłom śląskość, potrzebę

rozmowy o śląskości, że Ślązacy nie są kimś obcym, nie są kimś, kto chce się oderwać od narodu polskiego, tylko są to osoby, które podkreślają swoją tożsamość, swoją kulturę, swój język. Te wszystkie osoby zasługują na to, żeby móc zabrać głos właśnie tutaj w Sejmie, właśnie na posiedzeniu Komisji, ponieważ obowiązkiem posłów jest słuchanie obywateli i słuchanie osób, które trochę się różnią w swoich poglądach od tego, co prezentuje większość sejmowa. Stąd ogromna prośba, aby nie odrzucać tego projektu w pierwszym czytaniu, ale pozwolić zabrać głos Ślązakom, osobom, które świadczą także o sile i o różnorodności RP. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Dziękuję bardzo, pani poseł. Zgłaszała się jeszcze pani poseł...

Posel Anna Maria Siarkowska (Kukiz15):

Anna Maria Siarkowska. Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca. Chciałabym zwrócić uwagę przede wszystkim na to, że aby jakąś grupę uznać za grupę etniczną, a nie etnograficzną, język, kultura i tradycja tej grupy muszą być zupełnie odrębne od kultury polskiej i nie mogą stanowić jej integralnej części. Jeżeli chodzi o Ślązaków, to kultura śląska stanowi nieodłączną część kultury polskiej. Folklor śląski to część folkloru polskiego, dlatego dalsze procedowanie nad tym projektem uważam za pozbawione podstaw. Uważam, że po prostu nie ma co tracić pieniędzy obywateli na to, żeby nad takim projektem dalej się pochylać. I nie zgodzę się absolutnie z argumentem, że celem dalszego procedowania miałyby być zapoznanie się z argumentami strony przeciwnej, bo ten temat już od lat w przestrzeni publicznej jest obecny i wszyscy doskonale zdajemy sobie sprawę z tego, z czym on się wiąże, znamy ten temat. Wobec tego nie ma sensu, ażeby dalej marnować pieniądze obywateli na procedowanie nad projektem, który jest pozbawiony podstawy prawnej. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Dziękuję bardzo. Pozwolę sobie na takie małe wtrącenie. Usiłujecie państwo przekonać wszystkich, że kultura śląska to kultura polska i że język śląski jest jakąś odmianą języka polskiego. Pani poseł, ja bym miała dla pani taki drobny teścik. Jak mi pani powie, co to jest gruba i szłapa, to uwierzę, że pani rozumie Ślązaków i język śląski. Tylko dwa wyrazy, jakby pani była taka uprzejma.

Posel Anna Maria Siarkowska (Kukiz15):

Przepraszam, pani przewodnicząca, czy mamy się teraz wdawać w polemikę? Bo ja też mogłabym panią zapytać o pewnego rodzaju regionalne określenia, które występują na Kaszubach, w Poznaniu czy np. w górach. Moglibyśmy w ten sposób robić sobie testy wzajemne, ale to chyba nie o to chodzi. Bardzo proszę o prowadzenie tego posiedzenia Komisji w ramach ustalonych ogólnie norm i żebyśmy się jednak nie wdawali w polemiki. Jeżeli są stanowiska klubów, to dobrze, przyjmujemy to, a jeżeli na samym początku był zgłoszony wniosek o odrzucenie projektu w całości, to bardzo bym prosiła, żeby pani jednak nie przedłużała dyskusji, tylko żeby wniosek ten został poddany pod głosowanie. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Oczywiście, pani poseł. Tylko że wniosek o to, żeby oddać głos stronom, zgłosił pan przewodniczący.

Posel Anna Maria Siarkowska (Kukiz15):

Była jedna strona, pani przewodnicząca, miał być jeden głos.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Przepraszam, jeżeli nie udzielię pani głosu, proszę tego głosu nie zabierać. Teraz mówię ja. Jeżeli oddajemy głos jednej stronie, to dopuszczamy do głosu także drugą stronę, zachowujemy równowagę. Trochę za bardzo żęście się przyzwyczaili do jednostronnych opinii. Proszę bardzo, pan się zgłaszał.

Wiceprezes Towarzystwa Piastowania Śląskiej Mowy DANGA Leon Śladek:

Dzień dobry państwu, nazywam się Leon Śladek i je żech z Towarzystwa Piastowania Śląskiej Mowy. Skoro mowa ślonsko to jest element mowy polskiej, toż dozwólcie, że pogodom se z wami tak normalnie, w języku serca, w jakim żech się wychował. Tuż to co sam słyżał, to nasuwa mi takie jedno nieodparte stwierdzenie, ale jest to stwierdzenie, którego może nie będę używał w Sejmie. W każdym bądź razie słowa są ulotne, chociaż potrafią ogromnie bodnąć. I też zezwólcie, że na ręce pani przewodniczącej wręcza pisma inkszych organizacji śląskich, które są żywotnie zainteresowane tym, coby na naszej ziemi nasza kultura doznała rychtych ochrony, ochrony ze strony państwa śląskiego, a nie ma ich sam dzisiaj ino skuli tego, że jak sami żeście tu już godali – to jest naród ogromnie robotny, som wszyscy w robocie. Tuż jeżech tu jakby w ich imieniu i dozwólcie, że te pisma złożę na ręce pani przewodniczącej, a będą do wglądu cołkiej Komisji. Proszę bardzo.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, który z panów zgłosił się jako pierwszy? Pan profesor, bardzo proszę.

Profesor UŚ dr hab. Zbigniew Kadłubek:

Proszę państwa, pani poseł Dziuk, która wyszła i nie jest zainteresowana dalszym ciągiem dyskusji, wymieniła właściwie wszystkie cechy popierające, wzmacniające właśnie nasz projekt nowelizacji ustawy. Wszystkie cechy mówiące o tożsamości, odrębności, pielęgnowaniu tego, ale nie w kontrze, nie w jakiejś opozycji do narodu, do państwa, tylko działające w regionie właśnie wzmacniająco kulturowo na rzecz integracji z państwem. Zatem jeśli państwo mówicie o tym, że odrzucacie, to mówicie o tym, że ignorujecie i wykluczacie. Nie wiem, czy Polskę stać na wykluczenie prawie miliona obywateli, to nie jest dobry pomysł. Odrzucenie tego projektu powoduje wykluczenie bardzo wielu obywateli. Pani poseł mówiła o tym, że to jest za pieniądze obywateli, tylko że również za pieniądze tych obywateli, którzy proszą i starają się o to, więc proszę w ten sposób nie mówić. Pani mówi w ten sposób, jakby to byli obywatele spoza kraju, spoza Polski, jakby to byli ludzie obcy, jakby to byli ludzie wykluczeni już teraz, więc proszę w ten sposób do nas nie mówić. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Dziękuję, panie profesorze. Proszę bardzo.

Poseł Bartłomiej Stawiarski (PiS):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, ta dyskusja zmierza w stronę trochę emocjonalną. Jak byśmy chcieli kierować się emocjami, to pewnie bylibyśmy aktorami teatralnymi, a nie politykami. Natomiast trzeba sobie zadać podstawowe pytanie: Czy grupa społeczna spełnia kryteria bycia mniejszością etniczną w rozumieniu prawa? To jest podstawowe pytanie, na którym powinniśmy się skoncentrować. Odpowiedź na to pytanie przynosi właśnie art. 2 ust. 3 pkt 1–6 ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych, który mówi, że istotne jest odróżnianie się w sposób istotny – w sposób istotny, i to jest słowo klucz – danej grupy społecznej od pozostałych obywateli Polski pod względem języka, kultury i tradycji. W sposób istotny. Czy kryteria zawarte w art. 2 ust. 3 pkt 1–6 ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych w przypadku tego wniosku, tej nowelizacji faktycznie występują? W moim mniemaniu nie występują. Mówimy tutaj dużo o języku śląskim czy o dialekcie, etnolekcie śląskim. Mniejszość etniczna powinna odróżniać się od pozostałej części właśnie własnym językiem mniejszości, innym niż język polski, niebędącym jednocześnie dialektem języka polskiego, jednak w opinii większości językoznawców język śląski czy etnodialekt śląski jest dialektem języka polskiego. Po raz ostatni ta problematyka była dyskutowana w 2012 r., ale niestety takich opinii nie mamy. Na sześć opinii, które były przedstawione, w pięciu jednoznacznie było wskazane, że jest to jednak dialekt języka polskiego, a nie język mniejszości. Czy ta odmienność powinna mieć podłoże etniczne, a nie wynikać jedynie z regionalnego zróżnicowania kraju? Czy takie podłoże, czy taka przesłanka w tym przypadku istnieje? Czy odmienność kultu-

rowa Ślązaków wynika z odmiennego podłoża etnicznego czy jedynie ze zróżnicowania regionalnego kraju? To jest kolejne pytanie, na które musielibyśmy sobie odpowiedzieć.

Aby uznać grupę obywateli za mniejszość narodową, muszą być spełnione łącznie, proszę państwa, kryteria wymienione w art. 2 ust. 3 pkt 1–6 ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych. W pkt 1 jest mowa o tym, że grupa ta musi być mniej liczebna od pozostałej części ludności RP i tutaj nie mamy wątpliwości. Pkt 2 – w sposób istotny odróżnia się od pozostałych obywateli językiem, kulturą i tradycją – tutaj wątpliwości już są. Pkt 3 – dąży do zachowania swojego języka, kultury lub tradycji. Pytanie, w jakim stopniu dąży, czy ogół tych wszystkich ludzi, którzy w spisie powszechnym powołali się na narodowość śląską, dąży do zachowania swojego języka, kultury i tradycji? Pkt 4 – ma świadomość własnej historycznej wspólnoty etnicznej i jest ukierunkowana na jej wyrażanie i ochronę. Czy ta część tożsamości historycznej jest częścią tożsamości polskiej, mającej jedynie uwarunkowania regionalne? Pkt 5 – jej przodkowie zamieszkiwali obecne terytorium RP od co najmniej 100 lat – zamieszkują, nie ma wątpliwości. Pkt 6 – nie utożsamia się z narodem zorganizowanym we własnym państwie. Zapewne się nie utożsamia.

Kolejna sprawa. Pani poseł Rosa powoływała się na spis powszechny. Spis powszechny nie jest kryterium prawnym, ustawodawczym, i w opinii Biura Analiz Sejmowych wyraźnie zostało to powiedziane. Zresztą analiza BAS jest tak miazdząca dla tej nowelizacji, że moim zdaniem nie ma o czym dyskutować. Warto wskazać na rozwiązanie przyjęte w ustawie z 4 marca 2010 r. o narodowym spisie powszechnym, która rozstrzygnięcie kwestii przynależności narodowej bądź etnicznej pozostawia deklaracji opartej na indywidualnym odczuciu każdego człowieka. Zaś na gruncie przepisów ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych o zaliczeniu członków pewnej zbiorowości do ustawowego katalogu mniejszości narodowych lub etnicznych decyduje obiektywne spełnienie kryteriów opisanych w ustawie, czyli w art. 2 ust. 3 w pkt 1–6. Nie ma zatem podstawy prawnej, bo ustawa o spisie powszechnym takiej podstawy prawnej nam nie daje, czyli te deklaracje zawarte w spisie powszechnym nie mogą być traktowane jako kryteria rozstrzygające o narodowości czy o etniczności.

Natomiast tak jak mówiłem, brakuje mi tutaj wielu analiz specjalistycznych naukowców, kulturoznawców, językoznawców, po to abyśmy mieli pełny obraz problemu, nad którym się dzisiaj pochylamy. Do analizy BAS została dołączona tylko jedna opinia zlecona pani Anny Śliz, profesora nadzwyczajnego Uniwersytetu Opolskiego, w której pojawia się wiele argumentów natury historycznej. Nazwę Śląska możemy już od Ślęzan wywodzić, ale pani profesor, z całym szacunkiem dla jej dorobku naukowego, powołuje się na takie np. argumenty, że o odrębności Ślązaków świadczy to, że łączą ich silne więzi rodzinne albo że jedzą kluski śląskie. Ja też jem kluski śląskie, a nie jestem Ślązakiem, także kompletne bzdury się zawierają w tej opinii. Dlaczego dla równowagi nie jest tam zamieszczonych ileś innych opinii etnologów? Natomiast jeżeli chodzi o przynależność kulturową, bo nie chcę przedłużać, to w opinii kulturoznawców czy etnologów najważniejszy jest tzw. kod kulturowy. Czy Ślązacy wyraźnie się różnią kodem kulturowym od reszty społeczeństwa polskiego, czyli nie rozumieją tych podstawowych sygnałów zawartych w kodzie kulturowym, a np. Czech i Polak ma trochę inne postrzeganie świata i inny kod kulturowy? Czy Polacy, czy reszta społeczeństwa polskiego, bo Ślązacy to też Polacy, różnią się faktycznie tym kodem kulturowym w taki istotny sposób? W opinii BAS jest przytoczonych wiele argumentów i jeden z nich jest taki, że to w gestii władzy każdego państwa, zgodnie z demokratycznymi procedurami, pozostaje decyzja, jakie formy wyrazu tworzą np. odrębny język czy kryteria odrębnej mniejszości. Państwo mówicie, że to nie jest decyzja polityczna, ale nawet w analizie BAS – to nie jest analiza robiona przez polityków, tylko przez prawników – wyraźnie jest zaznaczone, że to jest decyzja w pewnym sensie polityczna, która leży w kompetencji państwa polskiego. Natomiast myślę, że kluczową rzeczą jest to, że po prostu pod względem prawnym ta nowelizacja nie spełnia podstawowych kryteriów zawartych chociażby w ustawie o mniejszościach narodowych i etnicznych. To samo, jeżeli chodzi o język. Podawane są argumenty, że inaczej mówi się po śląsku na Śląsku Cieszyńskim, inaczej na Górnym Śląsku, inaczej na Śląsku Opolskim. W takim razie gdzie jest ta standaryzacja języka śląskiego, jaki

miałby być ten wspólny język śląski? Do tej pory nie zostało to wypracowane, nadal się kształtuje i nawet badacze języka śląskiego podkreślają, że jakiś lepszy mieliśmy stosować. Jakie, z którego regionu? Myślę, że potrzeba trochę czasu, żeby język śląski okrzepł. Proszę tego nie odbierać w ten sposób, że partia rządząca czy przedstawiciele Kukiz'15 chcą odebrać Ślązakom prawo do własnej tożsamości czy do ochrony kultury, języka itd. Myślę, że jako element ogólnej tożsamości polskiej będzie to w sposób należyty chronione, ale pytanie, czy to ma być wpisane do ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych? Zwłaszcza że pociąga to za sobą konsekwencje budżetowe, które w analizie BAS są określone jako trudne do oszacowania. Jakie to będą koszty dla budżetu państwa? Dlatego na tym etapie w mojej opinii jesteśmy do tej dyskusji kompletnie nieprzygotowani. Jeżeli chcielibyśmy tę dyskusję prowadzić, to potrzebowalibyśmy więcej danych, więcej analiz, także finansowych, kulturoznawczych, językoznawczych, i wtedy z szacunkiem do państwa, którzy reprezentują wnioskodawców, moglibyśmy usiąść i całościowo dyskutować. A teraz nie możemy tego zrobić.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Dziękuję, panie pośle. Swoją wypowiedzią sam pan potwierdza, że aby było więcej opinii i analiz, to trzeba byłoby powołać podkomisję, która mogłaby o takie opinie i analizy się zwrócić. To jest jeszcze jeden argument za powołaniem podkomisji, ale dziękuję, panie pośle. Jeszcze pan przewodniczący chciał zabrać głos.

Poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję bardzo. Trochę w tym duchu co pani przewodnicząca chce powiedzieć, panie pośle, że dokładnie to wynika z pana wypowiedzi. My potrzebujemy trochę więcej czasu, wnioskodawcy potrzebują trochę więcej czasu, żeby przedstawić swoje argumenty. Może pan być członkiem podkomisji, proszę wejść w dyskusję z wnioskodawcami na ten temat, skoro nie jest pan przekonany. Myślę, że posłowie także potrzebują trochę więcej czasu, po to żeby z tymi argumentami się zapoznać, bo odczytanie wystąpienia przez panią poseł Dziuk albo pana posła nie wyczerpuje dyskusji. Tak nie wygląda dyskusja. Odwołam się jeszcze raz do argumentu politycznego. To pan jest posłem PiS, to państwa środowisko polityczne mówiło o tym, że nie będzie za odrzucaniem projektów w pierwszym czytaniu. Ta kilkudziesięciminutowa dyskusja nie wyczerpuje tematu, panie pośle. Z całą pewnością nie padły wszystkie argumenty, jakie mogły paść w tej sprawie.

Natomiast odniosę się jeszcze do słów pani poseł Siarkowskiej i jej troski o budżet. Pani poseł, pani jest chyba ostatnią osobą na tej sali, której wypada składać wniosek o odrzucenie tego projektu w pierwszym czytaniu. Pani jest posłem klubu Kukiza, który powstał de facto z inicjatywy zmieleni.pl, będącej protestem przeciwko rzekomemu mieleniu podpisów w poprzedniej kadencji Sejmu przez koalicję PO i PSL. I dziś pani poseł składa wniosek, który sprowadza się do tego, co wtedy zarzucaliście nam, że te setki tysięcy podpisów, które zostały pod tym projektem zebrane w zeszłej kadencji, w istocie zostaną zmielone. Ja rozumiem, że ma pani bardziej narodowe poglądy niż większość członków pani klubu i prawdopodobnie pani wyborców, natomiast apeluję do pani o pewną refleksję i, z całym szacunkiem, o wycofanie tego wniosku. Jeżeli ktoś chce za to brać na siebie odpowiedzialność, proszę o pewną refleksję, czy pani jest tą osobą, której wypada brać odpowiedzialność za odrzucenie tego projektu.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Zgłaszał się jeszcze pan przewodniczący Czartoryski.

Poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Tak...

Poseł Anna Maria Siarkowska (Kukiz15):

Przepraszam, bo byłam wymieniona z imienia i nazwiska...

Poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Pani poseł, sekundkę.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Przepraszam bardzo, po raz któryś zabiera pani głos bez zezwolenia przewodniczącego. Nie udzialam pani głosu, bo pan przewodniczący zgłosił się wcześniej.

Poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę państwa, mam taki wniosek formalny, żebyśmy zamknęli tę dyskusję i zgodnie z pierwszym wnioskiem pani poseł Anny Siarkowskiej przeszli do dyskusji. Krótkie uzasadnienie. Przepraszam, przeszli do głosowania. Krótkie uzasadnienie mojego wniosku. Otóż proszę państwa, nie zgodzę się z panem przewodniczącym Markiem Wójcikiem, że w Polsce nie było debaty i nie było dyskusji na ten temat. Ta debata, nie tylko zresztą w parlamencie, ale również w organizacjach społecznych, jak również w przestrzeni publicznej się toczy, i to już od kilku lat. Myślę, że pan prof. Zbigniew Kadłubek przyzna, że nie jest tak, że tej debaty w przestrzeni publicznej w Polsce nie ma. Ona jest i odbywa się nie tylko między naukowcami, między regionalistami, ale też między politykami. To po pierwsze. Po drugie, proszę państwa, myślę, że wszystkie kluby mają wypracowane swoje stanowisko na ten temat i ja bym tego raczej nie traktował w takim duchu, że oto kluby... bo pan przewodniczący użył takiego argumentu, że kluby, tak jak Kukiz'15 czy PiS, uznały, że wszystkie projekty społeczne będą dyskutowane i będą procedowane. Proszę zwrócić uwagę, że 99,9% tych projektów społecznych, które są zgłaszane, jest procedowanych. Nawet ostatnio klub Nowoczesna wpadł troszeczkę w tę pułapkę, że musieliście państwo jednak stwierdzić, że akurat w przypadku projektu dotyczącego aborcji nie byliście za dalszą dyskusję. Nie jest więc tak, że wszystko w 100% po wsze czasy, po wsze lata ma być procedowane miesiącami i latami. Nie stawiamy sobie wzajemnie takich zarzutów, że nie ma na ten temat dyskusji. Zarówno w tamtej sprawie, pani poseł, jak i w tej sprawie ta dyskusja się toczy, i to od lat. Nie jest tak, że nie było dyskusji.

Proszę państwa, jeżeli można, pan profesor użył takiego argumentu, że... Bardzo bym prosił o wyciszenie rozmów, bo jesteśmy na posiedzeniu dwóch Komisji. Kwestia jest taka, że ze strony pana profesora padł argument, że państwo posłowie wykluczają, że nie mają szacunku do całej grupy społecznej, że nie szanują tej kultury. Myślę, że nikt na tej sali, żaden klub nie ma takiej postawy, że nie szanuje kultury, pewnych odrębnych zwyczajów czy elementów języka itd. Wszyscy to szanujemy i broń Boże nie spotkałem się nigdy w Sejmie z brakiem szacunku do jakiegokolwiek grupy, która zamieszkuje jakiegokolwiek miasto czy wioskę w Polsce, panie profesorze. Proszę państwa, pan profesor czy pani przewodnicząca wymieniała na początku te grupy, które są w Polsce mniejszościami etnicznymi, tak?

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Tak.

Poseł Arkadiusz Czartoryski (PiS):

Proszę państwa, mam przed sobą tę listę i tak dla rozluźnienia i żeby to napięcie między nami opadło, powiem, że w grupie mniejszości etnicznych jest mniejszość romska, tatarska i teraz byłaby mniejszość śląska, zgodnie z państwa wnioskiem. W 1241 r. po raz pierwszy Ślązacy spotkali się z Tatarami na polu bitwy pod Legnicą i wówczas zginął Henryk Pobożny. Myślę, że bardzo by się zdziwił książę Henryk Pobożny i rycerstwo śląskie, że z tymi Tatarami, którzy się po raz pierwszy pojawili na ziemiach polskich, są jedną mniejszością etniczną na terytorium Polski, że ich historia jest taka sama. W związku z tym wnioskuję o to, żebyśmy zamknęli tę dyskusję i przeszli do głosowania zgodnie z pierwszym wnioskiem pani poseł Anny Siarkowskiej. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Dziękuję bardzo. Ja tylko sprostuję, panie przewodniczący. Nie bylibyśmy jedną grupą etniczną, dlatego że każdy stanowi odrębną grupę etniczną. Proszę państwa, udzielię jeszcze głosu pani poseł Siarkowskiej, tytułem sprostowania, jak przypuszczam, i zamknie dyskusję pan prof. Kadłubek, po czym przystąpimy do głosowania. Udzialam pani poseł głosu.

Poseł Anna Maria Siarkowska (Kukiz15):

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca. Chciałabym na początku wyjaśnić kwestię projektów obywatelskich. Po pierwsze, inicjatywy obywatelskie bardzo często dotyczą pro-

blemów, nad którymi posłowie z własnej inicjatywy się nie pochylają, które częstokroć nie są szerzej znane. Wówczas należy nad takim projektem się pochylić, zastanowić, zapoznać się z argumentacją – wtedy jest sens dalszego procedowania. Druga rzecz. Projekty obywatelskie często są niedopracowane, bo obywatele nie zawsze mają dostęp np. do dobrych legislatorów, ale nawet jeżeli taki projekt jest słabszy, to warto, żeby się Sejm nad nim pochylił, żeby do prac nad takim projektem powołać podkomisję, która z udziałem legislatorów będzie mogła go poprawić. Taki jest sens dalszego procedowania, dalszej pracy nad projektami obywatelskimi. W tym przypadku sprawa jest znana i szeroko dyskutowana, i to jest pierwsza rzecz.

Druga rzecz, mamy konkretne stanowiska wobec tego problemu. Wypowiadały się na ten temat wielokrotnie autorytety naukowe, podnosząc to, co już wcześniej mówiłam, że folklor śląski jest częścią folkloru polskiego, dialekt śląski jest specyficzną częścią języka polskiego, że Ślązacy to grupa etnograficzna, a nie grupa etniczna. To wszystko już wiemy i nie ma sensu, żeby Sejm w dalszej kolejności procedował ten projekt ustawy. Nie ma sensu, ponieważ on jest pozbawiony podstaw merytorycznych. Dlatego też przypominam wniosek, który wcześniej złożyłam i który podniósł teraz pan przewodniczący Czaratoryski, ażeby zamknąć dyskusję i przejść bezpośrednio do głosowania. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Dziękuję, pani poseł, i zamykając dyskusję, udzielam głosu panu profesorowi.

Profesor UŚ dr hab. Zbigniew Kadłubek:

Proszę państwa, tu się mieszają dwa porządki. Jeden porządek to jest porządek naukowy, powoływanie się na autorytety, powoływanie się na analizy, na różnego typu ekspertyzy, a z drugiej strony jest porządek polityczny. One w pewnym momencie się nakładają i wychodzi jeden głos. Jeżeli chcemy poważnej, mądrej, spokojnej, a także łagodnej jednak debaty nad tym, co śląskie, to rozmawiajmy o tym. Rozmawiajmy o tym, spróbujmy, tak jak to zostało powiedziane, poddać te sprawy refleksji. Mam wrażenie, że nie wsłuchujemy się w to, co mówią Ślązacy, nie wsłuchujemy się. To są opinie, które krążą w mediach i są to opinie krzywdzące. To nie są opinie, które byłyby wyrazem wsłuchania się w to, co charakteryzuje Ślązaków, jest ich tożsamością, jest ich sercem. Proszę państwa, kultura indygenna, czyli kultura rdzenna też ma swoje dynamiki kształtowania się swojej tożsamości, to nie jest tak, że możemy mówić o XIII wieku, panie przewodniczący. To są rzeczy, które toczą się dynamicznie w wielu krajach w Europie. Nie można ich określać wyłącznie historycznie i nie można ich charakteryzować, opisywać, definiować wyłącznie politycznie. Wsłuchajmy się spokojnie w to, co się dzieje, wsłuchajmy się nie tylko w ekspertyzy, które są często robione na zamówienie. Badania nad językiem, antropologia, regionalistyka to jest humanistyka i tutaj dwa razy dwa nie zawsze będzie cztery. Mówimy o dyscyplinie interpretacyjnej, więc prosiłbym, żeby pochylić się nad interpretacją, próbą zrozumienia, hermeneutyką Ślązaków, a nie tylko wyrażać opinie, które gdzieś się pojawiają, jako opinie polityczne czy upolitycznione. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Dziękuję bardzo, panie profesorze. Przystępujemy do głosowania wniosku najdalej idącego, czyli wniosku o odrzuceniu projektu ustawy o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym, a także niektórych innych ustaw.

Kto z państwa jest za odrzuceniem tego projektu? Kto z państwa jest przeciwko odrzuceniu tego projektu? Kto z państwa wstrzymał się od głosu?

Sekretarz Komisji Jacek Karolak:

22 głosy za, 13 głosów przeciw, 3 wstrzymujące.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Dziękuję bardzo. Wynik wskazuje na to, że projekt ten został odrzucony. Dziękuję bardzo. Chwileczkę, jeszcze musimy wybrać sprawozdawcę. Proszę bardzo o zgłaszanie kandydatur.

Poseł Marek Wójcik (PO):

Dziękuję bardzo. Chciałbym zaproponować panią poseł Danutę Pietraszewską.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Czy jest sprzeciw? Proszę bardzo.

Poseł Anna Maria Siarkowska (Kukiz15):

Chciałabym zaproponować pana posła Arkadiusza Czartoryskiego.

Przewodnicząca poseł Danuta Pietraszewska (PO):

Pan przewodniczący nie wyraża zgody, wspiera moją kandydaturę. Czy ktoś z państwa jest jeszcze przeciw? Dziękuję bardzo za zaufanie, zamykam posiedzenie Komisji.